

Początek dnia na rynku walutowym rozpoczął się dość spokojnie, natomiast już po kilku godzinach (od godziny 5.00) mogliśmy zauważyć spadki euro względem dolara.

Wartość euro wyrażona w dolarach spadła i powróciła do wartości sprzed kilku miesięcy, a mianowicie z marca 2011 roku. W tamtym miesiącu, jak i tym jedno euro można kupić za około 1.4119 dolara. Dolar umocnił się również względem złotówki i już dziś za jednego dolara zapłacimy co najmniej 3.90 zł. Jak również w tym przypadku można odnieść się do przeszłości, kiedy to taka sama wartość została osiągnięta w listopadzie 2010 roku. W przypadku USD/JPY mamy odwrotną sytuację. Umocnienie jena sięga już 76.77 – jest to najniższa wartość w historii rynku walutowego.

W przypadku franka szwajcarskiego względem dolara można mówić o lekkim powrocie w kierunku wybicia. Między godziną 7.00, a 8.00 zauważyć można było spadek do wartości 0.785, natomiast o godzinie 9.29 wartość USD/CHF wzrosła do 0.7885.

Dolar umocnił się również względem funta szterlinga, powrócił i przekroczył już najniższą wartość GBP/USD z dnia wczorajszego (1.61).

Umocnienie dolara prawdopodobnie spowodowane jest dość wymiernymi danymi makroekonomicznymi z piątku 2 września 2011. W tym dniu stopa bezrobocia pozostała bez zmian, natomiast złe dane dotyczyły pozarolniczej listy płac. W dniu dzisiejszym w Stanach Zjednoczonych jest dzień wolny od pracy z okazji dnia pracy. Może to przynieść kolejny spadek dolara. Z kolei z uwagi na mało konkretne dzisiejsze dane makroekonomiczne dolar może utrzymywać swoją obecną pozycję. W przypadku EUR/USD lekki wpływ na notowania mogą mieć dane dotyczące sprzedaży detalicznej ogłoszone o godzinie 11.00

Paweł Kaczmarek



Komentarz walutowy **mBrokers.pl**